

POSTANOWIENIE Z DNIA 2 PAŹDZIERNIKA 2007 R.
WZ 36/07

W wypadku, w którym jedno z zachowań składających się na czyn ciągły (art. 12 k.k.) popełnione zostało przez sprawcę przestępstwa w czasie pełnienia czynnej służby wojskowej, a drugie po zwolnieniu go z tej służby, do określenia właściwości sądu stosuje się odpowiednio art. 649 § 1 k.p.k., co oznacza, że sprawę o to przestępstwo rozpoznaje sąd wojskowy, bowiem więź łącząca oba zachowania decydując o jedności czynu, nie dopuszcza w ogóle możliwości ich oddzielnego rozpoznania.

Przewodniczący: sędzia SN W. Maciak.

Sędziowie SN: M. Pietruszyński (sprawozdawca), J. B. Rychlicki.

Sąd Najwyższy, w sprawie mjr. rez. Romana S., oskarżonego o popełnienie przestępstwa określonego w art. 239 § 1 d. k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i mjr. rez. Andrzeja K., oskarżonego o popełnienie przestępstwa określonego w art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k., po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Wojskowej zażalenia prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w S. na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 16 lipca 2007r., w części dotyczącej stwierdzenia niewłaściwości do rozpoznania sprawy mjr. rez. Romana S. i przekazania jej do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S.;

u c h y l i ł postanowienie w zaskarżonej części i sprawę mjr. Romana S. p r z e k a z a ł Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P. do rozpoznania.

Z u z a s a d n i e n i a :

Mjr. rez. Roman S. oskarżony został o popełnienie przestępstwa, wyczerpującego dyspozycję art. 239 § 1 d.k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. w zb. z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

W akcie oskarżenia przyjęto, że poszczególne zachowania oskarżonego, wypełniające znamiona przestępstw, składające się na czyn ciągły, miały miejsce w okresie od dnia 1 listopada 1996 r. do dnia 12 lutego 2004 r. Tym samym aktem oskarżenia objęto mjr. rez. Andrzeja K., któremu zarzucono popełnienie, w okresie od dnia 4 września 2000 r. do dnia 25 marca 2002 r., przestępstwa określonego w art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Ustalono, że oskarżony mjr. Roman S. został zwolniony z czynnej służby wojskowej w dniu 31 stycznia 2002 r. Dysponując takimi informacjami, Prezes Wojskowego Sądu Okręgowego w P. skierował sprawę oskarżonych mjr. rez. Romana S. i mjr. rez. Andrzeja K. na posiedzenie w celu wydania postanowienia w przedmiocie właściwości sądu.

Na posiedzeniu w dniu 16 lipca 2007 r., Wojskowy Sąd Okręgowy w P. wydał postanowienie, mocą którego – na podstawie art. 34 § 2 k.p.k. a *contrario* – wyłączył ze sprawy materiały dotyczące oskarżonego mjr. rez. Andrzeja K., a na podstawie art. 35§1 k.p.k. stwierdził swoją niewłaściwość do rozpoznania sprawy mjr. rez. Romana S. i przekazał ją do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S., jako właściwemu miejscowo i rzeczowo, uznając że między czynami zarzucenymi obu oskarżonym nie istnieje związek podmiotowy i przedmiotowy, określony w art. 650§1 k.p.k. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd pierwszej instancji wskazał, że zarzucone oskarżonemu Romanowi S. przestępstwo korupcji, ujęte w konstrukcję czynu ciągłego, zostało popełnione w dniu 12 lutego 2004 r. (data ostatniego zachowania oskarżonego), a więc w czasie, gdy oskarżony nie pełnił już

czynnej służby wojskowej (zwolniony w dniu 31 stycznia 2002 r.). Konfrontując czas popełnienia czynu ciągłego z datą zwolnienia oskarżonego z czynnej służby wojskowej Sąd uznał, że w chwili popełnienia zarzucanego czynu był już osobą cywilną i jego sprawę powinien rozpoznać sąd powszechny.

Na to postanowienie, w części dotyczącej stwierdzenia niewłaściwości sądu wojskowego do rozpoznania sprawy mjr. rez. Romana S. i przekazania jej do rozpoznania sądowi powszechnemu, zażalił się prokurator. W skardze podniósł obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 35 § 1 k.p.k., przez uznanie, że mjr. rez. Roman S. w chwili popełnienia zarzucanego czynu był osobą cywilną i dlatego jego sprawę powinien rozpoznać sąd powszechny a nie wojskowy, podczas gdy podlega on właściwości wojskowych organów wymiaru sprawiedliwości i wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy tego oskarżonego do rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Skarżący stwierdził również, że materialnoprawna ocena zachowań oskarżonego nie może decydować o właściwości sądu do rozpoznania jego sprawy, gdy oskarżony swoimi zachowaniami naruszył obowiązek wynikający ze służby wojskowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rozważania prawne sądu odwoławczego musiały skoncentrować się, w związku z treścią zażalenia, na zagadnieniu właściwości sądu wojskowego do orzekania w sprawie czynu ciągłego, składającego się z szeregu zachowań sprawcy, wyczerpujących samodzielnie znamiona przestępstwa, dokonanych przez niego w czasie pełnienia czynnej służby wojskowej, jak i po zwolnieniu z tej służby, które nastąpiło przed zakończeniem ostatniego zachowania wchodzącego w skład czynu ciągłego. Kwestię właściwości z łączności spraw o charakterze podmiotowym, gdy elementem łączącym jest osoba sprawcy, rozstrzyga treść art. 649 § 1 k.p.k. Zgodnie z nią, jeżeli

sprawca przestępstwa podlegającego orzecznictwu sądów wojskowych popełnił także przestępstwo podlegające orzecznictwu sądów powszechnych, a przestępstwa pozostają ze sobą w takim związku, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga ich łącznego rozpoznania, rozpoznaje łącznie sąd wojskowy. Z treści tego przepisu wynika, że łączność podmiotowa spraw wchodzi w grę, gdy sprawca popełni co najmniej dwa przestępstwa, a co najmniej jedno z nich podlega orzecznictwu sądów wojskowych. Zatem, mogłoby się wydawać, że przepis ten nie znajduje zastosowania w sytuacji, gdy zarzucono sprawcy popełnienie czynu ciągłego stanowiącego jedno przestępstwo. Przekonanie to jest jednak błędne. Podstawę faktyczną czynu ciągłego stanowią co najmniej dwa zachowania tego samego sprawcy, przy czym regułą jest wielość zachowań, które przy zaistnieniu przesłanek określonych w art. 12 k.k. mogą być uznane za jednorazową realizację znamion czynu zabronionego. Skoro dla rozważań w kwestii właściwości z łączności spraw o charakterze podmiotowym, unormowanej w art. 649 § 1 k.p.k., konieczne jest, aby co najmniej jedno z popełnionych przestępstw podlegało orzecznictwu sądów wojskowych, to odwołanie się do treści przepisu normującego kwestię tej właściwości, jest tym bardziej zasadne, gdy mamy do czynienia z wielością zachowań, które samodzielnie mogą realizować znamiona przestępstwa i podlegać orzecznictwu sądów wojskowych. Zatem, jeżeli co najmniej jedno z zachowań sprawcy, składających się na czyn ciągły, wyczerpujących samodzielnie znamiona przestępstwa, podlega orzecznictwu sądów wojskowych, (...) sprawę o ten czyn – na podstawie art. 649 § 1 k.p.k. – rozpoznaje sąd wojskowy.

Z treści wskazanego przepisu wynika również, że nawet w sytuacji uznania, że dobro wymiaru sprawiedliwości nie wymaga łącznego rozpoznania spraw z zakresu orzecznictwa sądów wojskowych i sądów powszechnych, to sprawy z jurysdykcji sądów wojskowych pozostają nadal w gestii tego sądu, a tylko sprawy podlegające orzecznictwu sądów po-

wszechnych, muszą zostać przekazane właściwemu sądowi powszechnemu, w trybie art. 35 § 1 k.p.k. Zgodnie bowiem z treścią art. 12 pkt 1 lit.a p.w.k.p.k. orzecznictwu sądów wojskowych podlegają sprawy żołnierzy w czynnej służbie wojskowej o przestępstwa popełnione w czasie pełnienia tej służby. Sprawy te podlegają właściwości sądów wojskowych nawet wtedy, gdy żołnierz został zwolniony z czynnej służby wojskowej (art. 12 pkt 2 wskazanej ustawy). Przekazanie sprawy sądowi powszechnemu mogłoby natomiast nastąpić na podstawie art. 12 pkt 3 p.w.k.p.k., pod warunkiem wykazania przez sąd wojskowy, że możliwość ta nie jest wyłączona z przyczyn określonych w tym przepisie, a skorzystanie z tej możliwości uzasadnione jest celem procesu karnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2002 r., WZ 42/02, OSNKW 2003 z.3-4, poz. 38).

Przenosząc te rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należało, że decyzja Sądu pierwszej instancji, stwierdzająca swoją niewłaściwość do rozpoznania sprawy mjr. rez. Romana S., była błędna w każdej płaszczyźnie. Przekazanie sprawy oskarżonego, w zakresie zachowań podlegających orzecznictwu sądów wojskowych, sądowi powszechnemu, na podstawie art. 35 § 1 k.p.k., w ogóle nie było możliwe. Tego toku rozumowania nie mogło zmienić odwołanie się przez Sąd pierwszej instancji do czasu popełnienia przez oskarżonego czynu ciągłego jako całości (określonego datą ostatniego zachowania ujętego w ramy ciągłości), wykraczającego poza okres pełnienia przez oskarżonego czynnej służby wojskowej, który miał wyłączyć właściwość sądu wojskowego w tej sprawie. Zakreślone w akcie oskarżenia podstawy materialne odpowiedzialności oskarżonego, nie mogły determinować właściwości sądu do orzekania w sprawie czynu oskarżonego. Dla ustalenia właściwości sądu wojskowego z łączności spraw o charakterze podmiotowym istotne było, że sprawca w okresie zakreślonym ramami aktu oskarżenia, popełnił co najmniej dwa zachowania, samodzielnie wypełniające znamiona przestępstwa, z których co naj-

mniej jedno podlegało orzecznictwu sądów wojskowych i między tymi zachowaniami istniała określona więź, decydująca o potrzebie ich jednoczesnego rozpoznania. Taka sytuacja zaistniała w tej sprawie.

Przekazanie sprawy w zakresie zachowań podlegających jurysdykcji sądów wojskowych do sądu powszechnego, nie wchodziło również w grę na podstawie art. 12 pkt 3 p.w.k.p.k., albowiem zachowania oskarżonego w czasie pełnienia przez niego czynnej służby wojskowej, stanowiły, bez cienia wątpliwości, naruszenie obowiązku wynikającego ze służby wojskowej. Dokonując takiej oceny postępowania oskarżonego, uwzględniono wywody zawarte w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2002 r. (WZ 5/02, OSNKW 2002, z. 7-8, poz. 63). W kontekście tych rozważań wskazać nadto należało, że Sąd pierwszej instancji podejmując błędną decyzję, nie rozważył argumentów, które legły u podstaw decyzji tego samego Sądu z dnia 14 grudnia 2006 r., w której nie podzielił on stanowiska prokuratura o możliwości zrzeczenia się jurysdykcji w zakresie zarzutów przedstawionych również oskarżonemu mjr. rez. Romanowi S.

Z tych względów, uznając za trafny zarzut zażalenia, zaskarżone postanowienie należało uchylić i sprawę o czyn ciągły zarzucony oskarżonemu mjr. rez. Romanowi S., z uwagi na istniejące w tej sprawie więzy natury podmiotowej i przedmiotowej, łączące poszczególne zachowania oskarżonego, uzasadniające potrzebę łącznego wyjaśnienia wszystkich zachowań sprawcy, przekazać do rozpoznania przez Wojskowy Sąd Okręgowy w P.